

Współpraca obronna w regionie Morza Bałtyckiego. Stan obecny i perspektywy

PRZEMYSŁAW PACUŁA

Współpraca w obszarze Morza Bałtyckiego koncentruje się na aspektach ekonomicznych i politycznych. Potencjał kooperacji obronnej pozostaje niewykorzystany, głównie z powodu różnorodności interesów państw regionu. Kryzys ekonomiczny w Europie, który wymusił oszczędności w budżetach obronnych, sprzyja podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć w tej dziedzinie, szczególnie między państwami o podobnych potencjałach militarnych. Warto zatem rozważyć możliwości pogłębienia współpracy obronnej między państwami obszaru Morza Bałtyckiego.

Region Morza Bałtyckiego stosunkowo niedawno stał się obszarem współpracy państw zlokalizowanych na jego wybrzeżach. Wcześniej był polem rywalizacji zbrojnej i politycznej. W okresie od XVI do XVIII w. w regionie tym toczyły się cykliczne wojny z udziałem ważnych aktorów ówczesnego europejskiego porządku: Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Szwecji, Danii czy Rosji, od wojen inflanckich o *dominium Maris Baltici* w XVI w. po wojnę północną na początku XVIII w. W tamtych czasach Morze Bałtyckie miało o wiele większe niż obecnie znaczenie strategiczne, głównie ze względów handlowych.

Po II wojnie światowej szeroka współpraca bałtycka była niemożliwa z powodów politycznych. Państwa tego regionu stały po przeciwnych stronach zimnowojennej barykady: ZSRR, Polska i NRD z jednej, a Dania, RFN, Szwecja i Norwegia z drugiej.

Możliwość kooperacji w regionie Morza Bałtyckiego otworzyła się dopiero po 1989 r. w wyniku demokratycznych zmian w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Państwa dawnego bloku sowieckiego w naturalny sposób otworzyły się na wszelkie możliwości współpracy ze światem zachodnim. Co ważne, kooperacja ta rozwijała się nie tylko na poziomie między państwowym, ale również lokalnym.

W tym kontekście należy zauważyć, że choć współpraca ekonomiczna, kulturalna i regionalna rozwija się na dobrym poziomie, to kooperacja obronna nie wykorzystuje swojego potencjału. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest mozaika interesów i celów jakie prezentują państwa wspólnoty bałtyckiej. Oczywiście w dobie globalizacji Morze Bałtyckie straciło swoje znaczenie strategiczne, niemniej nadal może stanowić użyteczną platformę współpracy militarnej.

W ostatnich latach pojawiły się czynniki, które mogą ją ożywić. W Europie narasta niepewność względem dalszej ewolucji środowiska bezpieczeństwa europejskiego. Stały wzrost znaczenia zagrożeń asymetrycznych, trudniejszych niż tradycyjne do definiowania i zwalczania oraz wydarzenia w otoczeniu strategicznym Europy (m.in. arabska wiosna i jej skutki, wzrost asertywności Rosji) skłaniają państwa do zacieśniania współpracy obronnej, szczególnie, że główne filary porządku bezpieczeństwa europejskiego – NATO i Unia Europejska – nie wydają się być obecnie tak solidne, jak wydawało się na przełomie XX i XXI w. Temu trendowi sprzyja również kryzys ekonomiczny, który skutkuje zmniejszaniem budżetów obronnych państw europejskich¹. W tej sytuacji naturalnym sposobem na zachowanie właściwej kondycji sił zbrojnych staje się współpraca międzynarodowa w gronie państw o podobnym potencjale. Programy *smart defense* (NATO) i *pooling and sharing* (UE) stanowią dobry tego przykład.

Przegląd istniejących form współpracy w obszarze Bałtyku pozwoli wskazać możliwe dziedziny polityki obronnej i bezpieczeństwa, w których kooperacja ta mogłaby ulec wzmocnieniu. Należy podkreślić, że obecnie współpraca tego rodzaju odbywa się głównie na forach subregionalnych, wśród państw o zbliżonym potencjale i priorytetach. Dlatego jest ona praktycznie nieobecna w agendzie głównej organizacji bałtyckiej, którą stanowi Rada Państw Morza Bałtyckiego (RPMB). Powstała ona w 1992 r. z inicjatywy Niemiec i Danii, oprócz pomysłodawców, są: Polska, Norwegia, Szwecja, Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia, Rosja, Islandia (od 1996 r.) oraz Komisja Europejska. W 2008 r. określono główne obszary zainteresowania RPMB, do których należą: ochrona środowiska, rozwój gospodarczy, energetyka, edukacja i kultura oraz bezpieczeństwo cywilne, w tym tzw. wymiar ludzki². Choć w ramach Rady działa Grupa Ekspertka do spraw Bezpieczeństwa

¹ Europejskie państwa członkowskie NATO wydały w 2012 r. na obronność 11 proc. mniej niż w 2006 r. http://defense-update.com/20130317_iiss-defense-spending-increasing-worldwide-but-declining-in-europe-and-the-us.html (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

² <http://www.cbss.org/council-2/history-2/> (dostęp: 5 czerwca 2013 r.).

Nuklearnego i Radiacyjnego to wymiar współpracy obronnej i bezpieczeństwa jest dość ograniczony. Powodem tego jest przede wszystkim różnorodność państw wchodzących w skład RPMB.

Większy potencjał w tej dziedzinie może mieć zainicjowana w 2010 r. przez Wielką Brytanię Grupa Północna (*Northern Grouping*)³. Skupia ona pięć państw nordyckich (Danię, Finlandię, Norwegię, Szwecję, Islandię) i 3 państwa bałtyckie (Litwę, Łotwę i Estonię), a do współpracy zaproszono również Niemcy i Polskę. Ma ona charakter politycznego forum (na szczęblu ministrów obrony) debaty o poszukiwaniu możliwości kooperacji obronnej w ramach *smart defense* i *pooling and sharing*. Jednym z projektów, który jest przedmiotem zainteresowania tych państw, jest wspólny system dozoru Morza Bałtyckiego (*Sea Surveillance Cooperation Baltic Sea, SUCBAS*). Program ten zapoczątkowany przez Szwecję i Finlandię w pierwszych latach XXI w. stał się wspólnym przedsięwzięciem państw basenu Morza Bałtyckiego.

Trudno ocenić jakie znaczenie mieć będzie ta inicjatywa dla współpracy bałtyckiej, także ze względu na fakt, że inicjator powołania tego forum – Wielka Brytania – jest raczej zainteresowana obszarem Morza Północnego oraz regionem Arktyki, niż Morzem Bałtyckim.

Współpraca państw bałtyckich

Większe znaczenie w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa ma kooperacja tzw. państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii. Państwa te, dysponujące skromnym potencjałem militarnym, od momentu rozpadu ZSRR i uzyskania niepodległości zacieśniały współpracę polityczną i wojskową. Stymulowały ją również czynniki zewnętrzne: od zaangażowania w tym regionie państw nordyckich w latach 90. przez wspólne starania o akcesję do NATO, aż po interwencję rosyjską w Gruzji w 2008 r., która uświadomiła wszystkim byłym republikom radzieckim, że Rosja nie zrezygnowała z dążeń do utrzymania strefy wpływów na dawnym terytorium ZSRR. Wspólne przedsięwzięcia Państw Bałtyckich obejmują m.in.:

³ R. Kaljurand, K. Nieretnieks, B. Ljung, J. Tupay, *Developments in the Security Environment of the Baltic Sea Region up to 2020*, Międzynarodowe Centrum Studiów Obronnych, Tallin, Estonia, wrzesień 2012 r., str. 34-35.

- BALTRON (*Baltic Naval Squadron*) – jednostka ochrony przeciwminowej, w ramach której każde z 3 państw bałtyckich wydziela 1–2 okręty tego typu. Od 2005 r. BALTRON jest częścią składową natowskiego zespołu trałowcowego SNMCMG-1 (*Standing NATO Mine Countermeasures Group 1*)⁴.
- BALTNET (*The Baltic Air Surveillance Network*) – system kontroli przestrzeni powietrznej państw bałtyckich, którego centrum koordynacyjne znajduje się w Kownie (Litwa). Działa on od 2000 r. i służy wymianie informacji radiolokacyjnych, także w ramach NATO (jako część NATINADS – *NATO Integrated Air Defense System*)⁵.
- BALTDEFCOL (*Baltic Defense College*) – uczelnia wojskowa w Tartu (Estonia), która szkoli oficerów z państw bałtyckich, ale również z innych państw NATO (np. Rumunii) oraz spoza Sojuszu (Ukrainy, Mołdawii, Bośni i Hercegowiny, Gruzji)⁶.
- Batalion Bałtycki – utworzony w styczniu 2010 r. batalion sił lądowych państw bałtyckich, składający się z ok. 800 żołnierzy (75 proc. stanowią Litwini, 250 żołnierzy skierowali Estończycy, a z powodu ograniczeń budżetowych Łotwa zadeklarowała udział jedynie 3 oficerów sztabowych) i powołany w ramach Sił Odpowiedzi NATO (NRF) na 2014 r. Ustalono, że państwa bałtyckie będą wystawiały wspólny batalion do sił NRF⁷.
- „Air Policing” – misja NATO polegająca na ochronie przestrzeni powietrznej państw bałtyckich. W jej ramach poszczególne państwa Sojuszu wydzielają skrzydło samolotów wielozadaniowych, które rotacyjnie pełnią dyżur w litewskiej bazie w Szawlach. Po 2015 r. „Air Policing” będzie być może wykonywana z dwóch państw, ponieważ trwa proces przygotowywania do przyjęcia tej misji estońskiej bazy lotniczej w Ämari. W ramach tej misji państwa bałtyckie współpracują m.in. w zakresie zwiększenia poziomu wsparcia ze strony państwogospodarzy dla sił sojuszniczych, tzw. *Host Nation Support* (HNS), co było warunkiem przedłużenia AP do 2018 r. przez NATO⁸.

⁴ <http://forsvaret.dk/DANEX05/eng/Background/BALTRON/Pages/default.aspx> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

⁵ http://www.mil.ee/en/air_force (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

⁶ <http://www.bdcol.ee/?id=15> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

⁷ <http://www.mfa.gov.lv/en/?id=4498> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

⁸ *Baltic countries must find best solution for air policing – Estonian minister*, 28 maja 2013 r., <http://news.postimees.ee/1250922/baltic-countries-must-find-best-solution-for-air-policing-estonian-minister> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

Działania te, zwłaszcza po 2008 r., mają na celu zwiększenie „widoczności” państw bałtyckich w NATO. Dzięki wspólnemu lobbowaniu na rzecz wzmocnienia kolektywnej obrony, Litwa, Łotwa i Estonia zostały w 2010 r. objęte planem ewentualnościowym *Eagle Guardian*⁹. Państwa te rozwijają również kooperację w zakresie natowskich Centrów Doskonalenia (*Centers of Excellence, CoE*) utworzonych w 2008 r. w Tallinie (Centrum Doskonalenia Obrony przed Cyberatakami) i w 2011 r. w Wilnie (Centrum Doskonalenia Bezpieczeństwa Energetycznego). Eksperti z państw bałtyckich uczestniczą w pracach obu CoE od momentu ich powstania. Należy przy tym zwrócić uwagę, że oba centra koncentrują się na tzw. nowych zagrożeniach (bezpieczeństwo sieci teleinformatycznych i energetyka) co sprzyja wzrostowi znaczenia państw bałtyckich w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Kooperacja nordycka

Współpraca państw nordyckich ma długą tradycję, a w nowoczesnej formule idea ta narodziła się w czasie II wojny światowej, kiedy rządy Norwegii, Danii, Szwecji i Finlandii wysunęły pomysł utworzenia Skandynawskiej Unii Obrony. Rozwój sytuacji politycznej w Europie Północnej po zakończeniu wojny uniemożliwił realizację tych planów. Finlandia znalazła się w sytuacji częściowej zależności od ZSRR, a jednym z jej przejawów była wymuszona wstrzeźliwość w kwestii podejmowania przez rząd w Helsinkach współpracy wojskowej z państwami zachodnimi. Szwecja, choć współpracowała z NATO, wybrała drogę niezaangażowania w sojusze militarne, a Norwegia i Dania przystąpiły w 1949 r. do NATO.

W okresie „zimnej wojny” współpraca nordycka w dziedzinie obronności pozostawała nieco ukryta, ale przejawiała się między innymi przez wymianę informacji wywiadowczych oraz wspólną kontrolę przestrzeni powietrznej. Państwa skandynawskie były także pionierem operacji pokojowych na świecie, a personel z tych krajów stanowił w tym czasie ok. 25 proc. liczebności sił ONZ rozmieszczonych w różnych punktach zapalnych¹⁰.

⁹ „*Eagle Guardian*”. *Tak NATO będzie broniło Polski*, 7 grudnia 2010 r. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/eagle-guardian-tak-nato-bedzie-bronilo-polski,154843.html> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

¹⁰ H. L. Saxi, *Nordic Defense Cooperation after the Cold War*, Institutt for Forsvarstudier, marzec 2011 r., http://brage.bibsys.no/fhs/bitstream/URN:NBN:no-bibsys_brag_17586/1/SAXI,%20Nordic%20defence%20Cooperation%20after%20the%20Cold%20War%20%282011%29.pdf (dostęp: 7 maja 2013 r.).

Ważnym elementem zacieśniania współpracy państw nordyckich stało się międzyparlamentarne forum pod nazwą Rady Nordyckiej (*Nordic Council*) utworzone w 1952 r. przez Danię, Norwegię, Islandię i Szwecję. Po rozluźnieniu sowieckiego nacisku na Finlandię po śmierci Józefa Stalina w 1953 r., państwo to dołączyło do inicjatywy w 1955 r. W czasach „zimnej wojny” Rada koncentrowała się na kooperacji gospodarczej i kulturalnej. Po 1991 r. i upadku ZSRR państwa skandynawskie mogły w sposób otwarty podjąć również współpracę obronną. W 1994 r. Szwecja i Finlandia przystąpiły do natowskiego Partnerstwa dla Pokoju, co umożliwiło rozwijanie jej również w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. W latach 90. namacalnym efektem pogłębiania kooperacji obronnej było stworzenie dwóch struktur:

- NORDAC (*Nordic Armament Cooperation*) – zainicjowany w 1994 r. program koordynacji zakupu i rozwoju technologicznego uzbrojenia¹¹;
- NORDCAPS (*Nordic Coordinated Arrangement for Military Peace Support*) – utworzony w 1997 r. mechanizm koordynujący udział sił pokojowych państw nordyckich w operacjach ONZ¹².

Dodatkowo, w 2008 r. powstał NORDSUP (*Nordic Supportive Defence Structures*), w ramach którego państwa nordyckie badały możliwości kooperacji w zakresie utrzymania i rozwijania zdolności militarnych¹³.

Mimo determinacji państw skandynawskich, współpraca obronna nie odbywała się bez problemów. Wspólne projekty zbrojeniowe okazywały się być mniejszym od zakładanego sukcesem. Przykładowo, w 2001 r. Dania opuściła program Standardowego Nordyckiego Helikoptera na rzecz włosko-brytyjskiej oferty korporacji AgustaWestland (*EH101*), w odróżnieniu od Norwegii, Finlandii i Szwecji, które wybrały norweski *NH90*¹⁴. Jeszcze większe problemy napotkała realizacja projektu budowy okrętów podwodnych: Finlandia w ogóle nie przystąpiła do programu, Norwegia w 2003 r. zmie-

¹¹ <http://www.epicos.com/EPCompanyProfileWeb/GeneralInformation.aspx?id=20628> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

¹² <http://www.regjeringen.no/en/dep/fd/documents/Handbooks-and-brochures/2002/NORD-CAPS---MOU-between-Denmark-Finland-Norway-and-Sweden.html?id=419404> (dostęp: 19 lipca 2013 r.).

¹³ http://www.regjeringen.no/upload/FD/Temadokumenter/MoU_Nordic-Support-Defence-Structures_netttutgave.pdf (dostęp: 18 lipca 2013 r.).

¹⁴ *The Nordic Countries select EH101 and NH90. An outstanding success for AgustaWestland*, 13 września 2001 r., <http://www.agustawestland.com/node/3173> (dostęp: 9 maja 2013 r.).

niła status z „uczestnika” na „obserwatora”, a Dania wycofała się w 2004 r. Z kolei zasadność współpracy w ramach NORDCAPS zaczęła być poddawana w wątpliwość wraz z udziałem poszczególnych państw nordyckich w Grupach Bojowych Unii Europejskiej oraz Siłach Odpowiedzi NATO¹⁵.

Pod koniec pierwszej dekady XXI w. państwa skandynawskie doszły do przekonania o konieczności podniesienia poziomu współpracy obronnej. Analiza dotychczasowego jej stanu doprowadziła rządy tych państw do decyzji o utworzeniu całościowej struktury odpowiedzialnej za wszystkie poziomy kooperacji wojskowej. 4 listopada 2009 r. Norwegia, Dania, Szwecja, Finlandia i Islandia podpisały porozumienie o utworzeniu Nordyckiej Współpracy Obronnej (*Nordic Defense Cooperation*, NORDEFECO). W założeniach, NORDEFECO nie jest sojuszem obronnym, a pogłębianie współpracy obronnej „może zostać osiągnięte bez szkody dla zobowiązań państw nordyckich wynikających z przynależności do UE, NATO i ONZ”. Kooperacja w ramach tej struktury obejmuje pięć głównych obszarów: planowanie strategiczne, zdolności wojskowe, edukację i zasoby ludzkie, ćwiczenia i operacje¹⁶.

Przykładem praktycznych efektów współpracy w ramach NORDEFECO jest udział państw skandynawskich w misji ISAF w Afganistanie. Projekty takie jak wspólne szkolenie Afgańskich Sił Bezpieczeństwa (*Afghan Security Forces*, ASF) prowadzone przez Szwecję, Finlandię i Norwegię (decyzję w tej sprawie podjęto w 2010 r.; skandynawskie Operacyjne Zespoły Doradczo-Szkoleniowe (*Operational Mentor and Liaison Team*, OMLT) wzięły wspólną odpowiedzialność za jedną brygadę ASF, wsparcie norweskiej jednostki śmigłowcowej (*Bell 412*) przez szwedzki personel techniczny oraz kooperacja w zakresie transportu powietrznego (zarówno wojskowego, jak i cywilnego) do i z Afganistanu pozwalają na obniżenie kosztów funkcjonowania misji w tym państwie¹⁷. Warte uwagi są również projekty budowy wspólnych zdolności: plany utworzenia do 2020 r. nordyckiej jednostki zdolnej do udziału w misjach ONZ (*Battalion Task Force 2020*) oraz współpracy w zakresie utrzymywania i rozwijania jednostek transportu wojskowego oraz

¹⁵ H.L. Saxi, *Nordic Defense Cooperation after the Cold War*, Institut for Forsvarstudier, marzec 2011 r., http://brage.bibsys.no/fhs/bitstream/URN:NBN:no-bibsys_brage_17586/1/SAXI,%20Nordic%20defence%20Cooperation%20after%20the%20Cold%20War%20%282011%29.pdf (dostęp: 7 maja 2013 r.).

¹⁶ *The basics about Nordefco*, <http://www.nordefco.org/The-basics-about-NORDEFECO> (dostęp: 10 maja 2013 r.).

¹⁷ H.L. Saxi, *Nordic...*, *op.cit.*

obrony powietrznej w tym przeciwrakietowej (systemy *Archer* i *NASAMS*)¹⁸. Plany kooperacji obejmują również wspólne manewry i ćwiczenia wojskowe (przykładem norweskie ćwiczenia *Cold Response* z 2010 r. z udziałem Szwedów i Finów), wymianę zdjęć i danych z nasłuchu radiolokacyjnego przestrzeni powietrznej (także w ramach natowskiego programu *NATO Air Data Exchange*) i morskiej (od 2006 r. Szwecja i Finlandia wymieniają się danymi dotyczącymi Morza Bałtyckiego). W ramach projektów edukacyjnych NORDEFECO powstało nordyckie centrum szkolące żołnierzy biorących udział w misjach cywilno-wojskowych w świecie¹⁹.

Współpraca nordycko-bałtycka

Po odzyskaniu niepodległości w 1991 r. państwa bałtyckie rozpoczęły budowanie swojej pozycji międzynarodowej. Naturalnym kierunkiem ich aktywności stała się Skandynawia, zarówno ze względu na więzi bałtyckie, jak i możliwości bogatych państw Północy we wspieraniu budowy demokratycznych struktur Litwy, Łotwy i Estonii. W latach 90. państwa nordyckie zaangażowały się w ten proces (w dziedzinie obronności poprzez przekazywanie używanego sprzętu wojskowego, szkolenia żołnierzy oraz doradztwo w zakresie przygotowywania sił zbrojnych Bałtów do akcesji do NATO) przede wszystkim z zamiarem rozszerzenia strefy stabilności i rozwoju na wschodnim wybrzeżu Bałtyku²⁰.

Po przystąpieniu państw bałtyckich do Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej współpraca obronna uległa osłabieniu. Nadal jednak rozwijana była kooperacja polityczna i gospodarcza, szczególnie w ramach tzw. NB8 (*Nordic-Baltic 8*). Jest to format mający początek w 1992 r. (spotkanie Rady Nordyckiej i Zgromadzenia Bałtyckiego), obecnie zaś odbywa się regularnie przez spotkania na różnych szczeblach administracyjnych i eksperckich. Zacieśnianie współpracy gospodarczej (państwa skandynawskie są największymi inwestorami w krajach bałtyckich) sprzyja rozwijaniu kooperacji w dziedzinie bezpieczeństwa. Przykładem takiej współpracy może być uczest-

¹⁸ G. O'Dwyer, *Modular Approach To Nordic Joint Ops*, 9 maja 2011 r. <http://www.defensenews.com/article/20110509/DEFBEAT06/105090321/Modular-Approach-Nordic-Joint-Ops> (dostęp: 16 lipca 2013 r.).

¹⁹ H.L. Saxi, *Nordic...*, *op.cit.*

²⁰ K. Liik, R. Kaljurand, *Baltic-Nordic-US cooperation as a vehicle for democratic change*, wrzesień 2011 r., <http://www.icds.ee/fileadmin/failid/Baltic-Nordic-US%20cooperation%20as%20a%20vehicle%20for%20democratic%20change.pdf> (dostęp: 15 lipca 2013 r.).

nictwo państw bałtyckich w ISAF: ich siły działają pod auspicjami wojsk skandynawskich (Litwa i Estonia z wojskami duńskimi, Łotwa z norweskiemi)²¹.

Współpraca obronna państw nordyckich i bałtyckich nie pociągnęła za sobą tworzenia oddzielnej struktury kooperacyjnej, a odbywa się na poziomie konsultacyjnym. Państwa bałtyckie dążą do zacieśnienia więzi w tym zakresie, jednak napotyka to przeszkody po stronie nordyckiej. Z jednej strony państwa te są tym zainteresowane zarówno ze względu na szeroko pojęte bezpieczeństwo Morza Bałtyckiego, jak i potencjalne korzyści dla rodzimych przemysłów obronnych (przemysł zbrojeniowy Litwy, Łotwy i Estonii praktycznie nie istnieje, co sprawia, że państwa te są zmuszone importować uzbrojenie dla swoich sił zbrojnych). Z drugiej strony, ze względu na Rosję, Skandynawowie z ostrożnością podchodzą do działań, które mogłyby zostać odebrane jako tworzenie sojuszy obronnych w regionie bałtyckim. W rezultacie, mimo starań władz państw bałtyckich, współpraca w dziedzinie obronności nie wyczerpuje swojego potencjału. Przykładowo, mimo starań Litwy, nie została ona zaproszona do nordyckiej Grupy Bojowej, a w misji „Air Policing”, jednej z kluczowych dla bezpieczeństwa regionu, uczestniczy tylko Dania (Norwegia pełniła ostatni dyżur na przełomie 2007 i 2008 r., a Finlandia i Szwecja nie biorą udziału ze względu na brak politycznej zgody na udział w misjach NATO związanych bezpośrednio z kolektywną obroną na podstawie art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego)²².

Polska a państwa bałtyckie

Polska współpraca obronna z państwami basenu Morza Bałtyckiego, mimo okresowych problemów dwustronnych (np. z Litwą) rozwija się harmonijnie i ma duży potencjał.

W przypadku państw bałtyckich, intensywnie rozwija się współpraca na forum NATO. Państwa te prezentują identyczne do polskiego stanowisko w wielu kluczowych aspektach polityki bezpieczeństwa, co owocuje wspólnym działaniem w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. Warto tu przypomnieć uwieńczone sukcesem starania o stworzenie planów ewentualności-

²¹ R. Nurick, M. Nordemann (red.), *Nordic-Baltic Security in the 21st Century*, wrzesień 2011 r., http://www.acus.org/files/publication_pdfs/403/090711_ACUS_NordicBaltic.PDF (dostęp: 17 lipca 2013 r.).

²² J. Gotkowska, O. Osica (red.), *W regionie siła? Stan i perspektywy współpracy wojskowej wybranych państw obszaru od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego*, Raport OSW, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, październik 2012 r., str. 46.

wych dla państw bałtyckich czy zabiegi o bardziej równomierne rozłożenie infrastruktury sojuszniczej. Wspólnym przedsięwzięciem będą tegoroczne ćwiczenia Sił Odpowiedzi NATO „Steadfast Jaz 2013”. Odbędą się one na terytorium Polski, a elementy dowodzenia i łączności zostaną także rozmieszczone na terytorium Litwy i Łotwy. Najbardziej znaczącym przejawem współpracy pozostaje stały (od 2005 r. Polska czterokrotnie pełniła dyżur) udział Sił Powietrznych RP w natowskiej misji „Air Policing”.

Istotnym polem współpracy może stać się w przyszłości obrona powietrzna, w tym przeciwrakietowa. Planowana modernizacja zdolności Polski w tym zakresie może przyciągnąć państwa bałtyckie, których potencjał nie jest wystarczający do samodzielnego rozwoju tej dziedziny obronności.

Państwa bałtyckie uczestniczą również w natowskim Wielonarodowym Korpusie Północno-Wschodnim. Utworzony 18 września 1999 r. na podstawie trójstronnej umowy między Polską, Danią a Niemcami Korpus stanowi przykład udanej kooperacji bałtyckiej, służąc przede wszystkim integracji sił zbrojnych nowych i starych państw Sojuszu. W jego skład wchodzi (oprócz żołnierzy z państw bałtyckich) również oficerowie ze Słowacji, Chorwacji, Czech, Słowenii, Rumunii oraz Stanów Zjednoczonych.

Flagowym projektem współpracy polsko-litewskiej pozostaje Brygada polsko-litewsko-ukraińska (LITPOLUKRBRIG). List intencyjny w sprawie utworzenia tej brygady z dowództwem w Lublinie podpisano 16 listopada 2009 r.²³. Stanowi on rozwinięcie kooperacji w ramach batalionu polsko-ukraińskiego (POLUKRBAT), w skład którego do czerwca 2009 r. wchodziło kilkudziesięciu żołnierzy litewskich. Utworzenie LITPOLUKRBRIG było jednym z tematów spotkania ministrów obrony Polski i Litwy – Tomasza Siemoniaka i Juozasa Oleksasa. Obecnie przewiduje się, że umowa w tej sprawie zostanie podpisana do końca 2013 r. W czasie tego spotkania ministrowie parafowali również umowę o współpracy sił specjalnych Polski i Litwy²⁴.

W przypadku Łotwy i Estonii najlepiej rozwija się współpraca marynarek wojennych. Współpraca ta realizowana jest w ramach wspólnych ćwiczeń sił przeciwminowych prowadzonych ze stałym zespołem okrętów Państw Bałtyckich (BALTRON) oraz w ramach ćwiczeń typu PASSEX (ćwiczenia sprawdzające komunikację między okrętami), MCM (operacje przeciwmi-

²³ List intencyjny w sprawie LITPOLUKRBRIG podpisany, 16 listopada 2011 r., <http://www.mon.gov.pl/pl/artykul/8211> (dostęp: 7 maja 2013 r.).

²⁴ Polska, Litwa i Ukraina utworzą wspólną brygadę, <http://www.rp.pl/artykul/999098.html> (dostęp: 10 maja 2013 r.).

nowe), i SAREX (działania poszukiwawcze i ratunkowe)²⁵. Marynarki wojenne Polski i Łotwy współpracują również w zakresie szkoleń nurków i pletwonurków.

Kooperacja z Estonią, oprócz wymienionych wyżej kwestii, obejmuje również udział (od 17 listopada 2011 r.) polskich specjalistów w natowskim Centrum doskonalenia obrony przed cyberatakami w Tallinie.

Współpraca polsko-skandynawska

Tradycje współpracy z Norwegią sięgają II wojny światowej. Polskie siły zbrojne zapisały chwalebny kartę w walce o obronę Norwegii przed inwazją niemiecką w 1940 r. Państwo to jest bardzo atrakcyjnym partnerem w kooperacji obronnej, zarówno ze względu na członkostwo w NATO, jak i rozwinięty przemysł obronny.

Jednym z pierwszych po 1989 r. przejawów współpracy stał się kontrakt na zakup 5 norweskich okrętów podwodnych klasy *Kobben* za 705 mln zł. Trafiły one do Marynarki RP w latach 2002–2003. Transakcja ta wzbudzała wątpliwości, gdyż okręty te, wodowane w latach 60. XX w. (mimo generalnych remontów, jakie przeszły w latach 1989–1992) już w momencie zakupu były przestarzałe. Awarie, problemy z dostępnością części zamiennych i konieczność dokonywania kolejnych remontów sprawiają, że okres ich użyteczności zakończy się już w 2016 r.

Nie bez problemów²⁶ realizowany jest również kolejny kontrakt polsko-norweski dotyczący zakupu rakiet typu NSM służących do zwalczania okrętów. Podpisana w 2008 r. umowa zakładała pierwotnie dostarczenie przez Norwegię 12 rakiet z wyrzutniami i sprzętem dodatkowym. Ostatecznie Polska zakupi 50 pocisków, które zostaną dostarczone do 2015 r. Wartość całego kontraktu (jego realizacja zaczęła się w grudniu 2012 r. kiedy Marynarka Wojenna RP otrzymała pierwsze 12 rakiet) wynosi 924 mln zł²⁷.

²⁵ Ostatnie ćwiczenia SAREX odbyły się 13–18 maja 2013 r., <http://www.balticsarex.org/> (dostęp: 8 maja 2013 r.).

²⁶ W 2008 r. MON zamówiło 12 rakiet z wyposażeniem o wartości 430 mln zł. Pierwsza transza została wpłacona przez stronę polską w tym samym roku. Wraz z kryzysem finansowym pojawiły się problemy z realizacją kolejnych przelewów z MON. Strona polska wystąpiła do Norwegów o zawieszenie wpłat kolejnych rat, w zamian za zwiększenie zamówienia do 36 rakiet, oraz o dodatkowe testy pocisków. Ostatecznie problemy zostały rozwiązane i kontrakt jest realizowany.

²⁷ *Potężna broń na Kaszubach. Mamy 12 rakiet NSM*, <http://www.gazetakaszubska.pl/38671/poteczna-bron-na-kaszubach-mamy-12-rakiet-nsm> (dostęp: 10 maja 2013 r.).

Poza zakupami uzbrojenia główne obszary wojskowej współpracy Polski i Norwegii związane są z problematyką sojuszniczą dotyczącą m.in. zobowiązań natowskich, organizacji ćwiczeń dowódczo-sztabowych, a także konsultacji eksperckich w zakresie profesjonalizacji sił zbrojnych (organizacja Narodowych Sił Rezerwowych), polityki bezpieczeństwa i infrastruktury obronnej. Współpraca na szczeblu Wojsk Lądowych koncentruje się na wzajemnym szkoleniu oraz udziale w ćwiczeniach na terenie Norwegii. Siły Powietrzne prowadzą współpracę dwustronną ze stroną norweską obejmującą m.in. eksploatację samolotów F-16, C-130 i systemu przeciwlotniczego NASAMS. Aktualnie, na terenie Norwegii Siły Zbrojne RP (SZ RP) zaangażowane są w strukturach dowodzenia NATO, gdzie w ramach Sojuszniczego Dowództwa Transformacyjnego (*Allied Command Transformation, ACT*) żołnierze pełnią służbę w Połączonym Centrum Przygotowania Bojowego w Stavanger (*Joint Warfare Centre Stavanger*).

Współpraca ze Szwecją nabrała intensywności dopiero po 2010 r. 4 maja 2011 r. w Warszawie, w obecności Króla Szwecji Karola XVI Gustawa oraz prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, ministrowie spraw zagranicznych Polski i Szwecji, Radosław Sikorski i Carl Bildt, podpisali *Deklarację o współpracy politycznej między Polską a Szwecją w obszarach o znaczeniu strategicznym*. 12 listopada 2012 r. podczas pierwszego w formacie Kwadrygi (ministrowie spraw zagranicznych i obrony) spotkania ministrów Polski i Szwecji uzgodniono m.in. potrzebę instytucjonalizacji dialogu.

Najważniejszym wspólnym projektem jest zakup 36 rakiet RBS MK3 (produkowanych przez Saab Bofors) dla okrętów klasy *Orkan*. Transakcji tej towarzyszyła umowa offsetowa na sumę ok. 120 mln euro²⁸.

Współpraca poszczególnych rodzajów sił zbrojnych nie jest szczególnie intensywna. W zakresie sił lądowych obejmuje wymianę doświadczeń w kwestii użytkowania kołowych transporterów opancerzonych *Rosomak* (Szwedzi planują zakup tych transporterów produkowanych przez fińską Patrię) oraz ewentualne szkolenia żołnierzy i wykorzystanie poligonów do ćwiczeń. Współpraca sił powietrznych może w przyszłości objąć przede wszystkim szkolenia. Polska jest również zainteresowana kooperacją z państwami skandynawskimi w zakresie kontroli przestrzeni powietrznej.

Fińsko-polskie relacje obronne koczają się w pierwszym rzędzie z kontraktem na produkcję w Polsce transporterów opancerzonych *Rosomak*.

²⁸ <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,7,36,2412,marynarka-wojenna,uzbrojenie,pocisk-rakiety-wy-rbs15> (dostęp: 18 lipca 2013 r.).

W grudniu 2002 r. oferta fińskiej Patrii (pojazd *Armored Modular Vehicle*) wygrała w przetargu na dostawę 690 transporterów. Zgodnie z umową, 600 szt. miało zostać wyprodukowanych w Wojskowych Zakładach Mechanicznych w Siemianowicach Śląskich. Wartość kontraktu wyniosła ok. 5 mld zł i rosła w kolejnych latach ze względu na konieczne modyfikacje pojazdów²⁹. W ostatnim roku między MON a Patrią toczyły się intensywne negocjacje dotyczące przedłużenia licencji, które zakończyły się ostatecznie powodzeniem. Nie udało się jednak uniknąć wątpliwości i sporów dotyczących m.in. możliwości sprzedaży polskiej produkcji do państw trzecich, ochrony patentowej ulepszeń wprowadzonych w WZM oraz realizacji *offsetu* ze strony Finów.

Współpraca z Danią obejmuje przede wszystkim wspólny udział w Wielonarodowym Korpusie Północno-Wschodnim oraz współpracę szkoleniową. Polskie i duńskie siły powietrzne uczestniczą w natowskiej misji „Air Policing”.

Perspektywy

Bałtycka współpraca obronna odbywa się w wielu wymiarach i w różnych konfiguracjach, dlatego trudno wyciągać ogólne wnioski dotyczące perspektyw jej dalszego rozwoju. Napotyka ona szereg ograniczeń i przeszkód, które wpływają na to, że nie wykorzystuje ona do tej pory swojego potencjału.

Podstawowym z nich jest nierównowaga potencjałów państw regionu. Z jednej strony bogate, rozległe terytorialnie, ale mało ludne państwa Północy, z drugiej – małe, z ograniczonym potencjałem ludzkim i finansowym państwa bałtyckie. Dodatkowo mała i bogata Dania i średnio zamożna, ale dysponująca stosunkowo dużym potencjałem ludzkim Polska. W rezultacie współpraca, która układa się w miarę harmonijnie w podgrupach (Skandynawowie oddzielnie, Bałtowie oddzielnie), napotyka na problemy przy próbie jej rozszerzenia na cały region.

Po drugie, państwa regionu Morza Bałtyckiego dzielą ich interesy bezpieczeństwa, percepcja zagrożeń oraz priorytety zaangażowania międzynarodowego. Różnice te są zauważalne nawet w wymienionych wyżej podgrupach. Priorytetem bezpieczeństwa Polski i Finlandii pozostaje obrona tery-

²⁹ Rosomak to finansowa studnia bez dna, <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/218240,rosomak-to-finansowa-studnia-bez-dna.html> (dostęp: 5 czerwca 2013 r.).

torium przed zagrożeniami lądowymi. Norwegia jest zainteresowana przede wszystkim regionem Dalekiej Północy. Dania i (w coraz mniejszym stopniu) Szwecja zainteresowane są uczestnictwem w misjach zagranicznych, które traktują jako możliwość zapewnienia sobie widoczności w stosunkach międzynarodowych i jako wkład w bezpieczeństwo globalne. Państwa bałtyckie są z kolei w pełni świadome własnych ograniczeń w możliwości zapewnienia w sposób samodzielny, czy nawet razem (w gronie Łotwy, Litwy i Estonii) swojej suwerenności. Dlatego poszukują przede wszystkim gwarancji bezpieczeństwa w członkostwie w organizacjach międzynarodowych (NATO, UE) oraz ze strony możniejszych patronów. Te różnice wpływają bezpośrednio nie tylko na stanowiska tych państw w kwestii podejmowania, bądź nie, współpracy w danym obszarze, ale również na wybór priorytetów rozwoju i modernizacji sił zbrojnych. Dla Norwegii będzie arktyczna marynarka wojenna, dla Danii – siły ekspedycyjne, a dla państw bałtyckich – siły zbrojne zdolne do stawienia początkowego oporu oraz infrastruktura zdolna do przyjęcia wsparcia sojuszników.

Trzecim aspektem jest brak lidera regionalnego (Niemcy nie są na tyle zainteresowane współpracą bałtycką, aby nim być). Wynika on z czynników obiektywnych: żadne z państw regionu nie dysponuje odpowiednim potencjałem politycznym i wojskowym, aby rolę taką pełnić. Dodatkowo warto zauważyć, że państwa takie jak Szwecja czy Finlandia, ze względu na długotrwałą politykę niewchodzenia w sojusze zbrojne, bardzo uważnie i ostrożnie angażują się we współpracę obronną. Wydaje się wręcz, że państwa skandynawskie unikają podejmowania działań, które mogłyby prowadzić do przejścia przez nie takiej roli w regionie Bałtyku. Obawy te wzrosły po ogłoszeniu przez Stany Zjednoczone strategicznego zwrotu ku Azji i Pacyfikowi. Jednym ze skutków tej decyzji może być konieczność wzięcia przez państwa europejskie większej odpowiedzialności za bezpieczeństwo kontynentu. Państwa skandynawskie nie mają jednak ani potencjału, ani woli politycznej (jak np. Francja czy Wielka Brytania), aby taką rolę odegrać.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na współpracę bałtycką jest Rosja. Teoretycznie jest to czynnik, który powinien sprzyjać podejmowaniu współpracy obronnej przez państwa regionu. Coraz bardziej asertywne działania Federacji Rosyjskiej w swoim sąsiedztwie (przykładem może być rajd samolotów rosyjskich pozorujących atak na Sztokholm w nocy z 29 na 30 marca br.) mógłby być impulsem do tego prowadzącym. Niemniej, szczególnie w kręgach opinii publicznej w Skandynawii (a przekłada się to bezpośrednio na działania polityczne), wciąż obecna jest postawa preferująca „nieanta-

gonizowanie” i „nieprowokowanie” Rosji. Stąd mimo coraz bardziej oczywistych przesłanek na rzecz np. członkostwa Szwecji i Finlandii w NATO, przeważa na razie opcja ostrożnych działań w regionie Bałtyku, aby nie stwarzać wrażenia budowy antyrosyjskiego bloku obronnego.

Należy podkreślić, że współpraca taka, nawet gdyby była bardziej intensywna, nie jest ostatecznym panaceum na problemy obronności państw bałtyckich. Ilustracją tej tezy może być stan współpracy nordyckiej, która przyniosła więcej rozczarowań niż sukcesów. Wiąże się to z generalną niechęcią państw do uzależniania obrony swojej suwerenności i terytorium od pomocy sąsiadów. Tymczasem, aby kooperacja wojskowa była rzeczywiście skuteczna (szczególnie w przypadku państw o stosunkowo niewielkim potencjale militarnym) musi ona oznaczać rezygnację z niektórych zdolności. Na tym polega idea natowskiego *smart defense* i unijnego *pooling and sharing*. Można jednak łatwo zrozumieć, że państwa starają się „na wszelki wypadek” pozostawić sobie możliwie najwięcej zdolności i nie uzależniać swojego bezpieczeństwa od pomocy sąsiadów. W rezultacie współpraca, która mogłaby polegać na rzeczywistych oszczędnościach (np. wspólne finansowanie projektów realizowanych przez jednego partnera), ogranicza się często do wspólnego ćwiczenia interoperacyjności sił zbrojnych. Do tego dochodzi również czynnik ekonomiczny i społeczny: rezygnacja z określonych zdolności pociąga za sobą np. zamknięcie fabryki czy likwidację jednostki wojskowej oznaczając koszty polityczne (np. spowodowane wzrostem bezrobocia w lokalnej społeczności).

Współpraca bałtycka może być jednak zarówno ważnym uzupełnieniem kooperacji na forum NATO i UE, jak i platformą integracyjną dla państw regionu. Warto przypomnieć, że Norwegia nie jest członkiem UE, a Finlandia i Szwecja – członkami NATO. Nie należy oczekiwać, że cały region Bałtyku stanie się obszarem, na którym powstanie nowy sojusz obronny (choć zacieśnianie współpracy nordyckiej w tym kierunku jest możliwe). Niemniej istnieją takie dziedziny, w których kooperacja obronna jest perspektywiczna. Należą do nich np. wspólna kontrola przestrzeni powietrznej i morskiej, ćwiczenia sił powietrznych i marynarek wojennych, szkolenia żołnierzy, pilotów i marynarzy oraz współpraca sił specjalnych.

Państwa skandynawskie powinny stać się szczególnie atrakcyjnymi partnerami dla Polski. W dobie zmniejszających się nakładów na obronność w Europie i poszukiwania sposobów na zmniejszenie kosztów modernizacyjnych dostosowujących siły zbrojne do współczesnych wyzwań i zagrożeń asymetrycznych i hybrydowych Norwegia, Szwecja i Finlandia mogą

być wzorem do naśladowania. Osiągają one najlepsze efekty (licząc koszty do efektów) w procesie zmian w siłach zbrojnych, które mają przygotować je do walki na współczesnym i przyszłym polu walki. Najbardziej istotnym jego obszarem stała się przestrzeń powietrzna (rakiety, platformy bezzałogowe), a w przyszłości coraz większe znaczenie będą mieć cyberprzestrzeń i kosmos. Czynniki rozstrzygającymi o wyniku rywalizacji będą „chirurgicznie” precyzyjne uderzenia, elastyczność, mobilność oraz zaawansowane technologicznie zdolności w zakresie dowodzenia, kontroli i łączności.

Najbliższa dekada przyniesie duże zmiany także w polskiej armii. Zostały one wskazane przez prezydenta RP w postanowieniu określającym główne kierunki rozwoju Sił Zbrojnych RP i ich przygotowania do obrony państwa na lata 2013–2022. Pierwszym jest obrona powietrzna, w tym przeciwrakietowa. Drugi to szeroko pojęte systemy informacyjne: rozpoznanie (drony, satelity, radary), systemy łączności i cyberobrona. Trzeci dotyczy zaś zapewnienia mobilności wojsk lądowych, zwłaszcza w oparciu o śmigłowce. Rozwój współpracy bałtyckiej (a w szczególności nordyckiej) może zatem oprócz korzyści politycznych oraz integracyjnych przynieść również pożytek modernizacyjny.